

I Księga Samuela

Rozdział 22

1. Potem wyszedł Dawid stamtąd, i uszedł do jaskini Adullam. Co gdy usłyszeli bracia jego i wszystkich dom jego, przyszli tam do niego. 2. I zebrali się do niego wszyscy, którzy byli utrapieni, i wszyscy, którzy byli dłużni, i wszyscy, którzykolwiek byli w gorzkości serca, i był nad nimi księżciem, a było z nim około czterech set mężów. 3. I poszedł Dawid stamtąd do Masfa Moabskiego, i rzekł do króla Moabskiego: Niech się przeprowadzi proszę ojciec mój, i matka moja, aby mieszkali z wami, aż się dowiem co uczyni Bóg ze mną. 4. A tak przywiódł je przed króla Moabskiego; i mieszkali z nim po wszystkie dni, których był Dawid na onym zamku. 5. Rzekł potem Gad prorok do Dawida: Nie mieszkać więcej na tym zamku; idź, a wróć się do ziemi Judzkiej. Tedy poszedł Dawid, a przyszedł do lasu Haret. 6. A usłyszawszy Saul, że się pojawił Dawid, i mężowie, którzy byli z nim, (bo Saul mieszkał w Gabaa pod gajem w Ramacie, mając włócznię swoją w rękach swych, a wszyscy słudzy jego stali przed nim). 7. Rzekł tedy Saul do sług swych, którzy stali przed nim: Słuchajcie proszę synowie Jemini: Izaż wam wszystkim da syn Isajego role i winnice, a wszystkich was poczyni półkownikami i rotmistrzami. 8. Żeście się sprzysięgli wy wszyscy przeciwko mnie, a niemasz ktoby mi objawił? gdyż się zbuntował i syn mój z synem Isajego, a niemasz ktoby się mnie użalił między wami, a oznajmił mi, iż podburzył syn mój sługę mego przeciwko mnie, aby czyhał na mię, jako się to dziś okazuje. 9. Tedy odpowiedział Doeg Edomczyk, który też stał z sługami Saulowymi, i rzekł: Widziałem syna Isajego, gdy przyszedł do Noby, do Achimelecha, syna Achitobowego. 10. Który się on radził Pana, i dał mu żywności, dał mu też i miecz Golijata Filistyńczyka. 11. A tak posłał król, aby przyzwano Achimelecha, syna Achitobowego, kapłana, i wszystkiego domu ojca jego kapłanów, którzy byli w Nobe. I przyszli oni wszyscy do króla. 12. Tedy rzekł Saul: Słuchaj teraz synu Achitoba; a on rzekł: Owom ja panie mój. 13. I rzekł do niego Saul: Czemuście się sprzysięgli przeciwko mnie, ty i syn Isajego, gdyś mu dał chleb i miecz, a radziłeś się on Boga, aby powstał przeciwko mnie, czyhajac na mię, jako się to dziś okazuje? 14. I odpowiedział Achimelech królowi, a rzekł: I któż jest tak wierny między wszystkimi sługami twoimi, jako Dawid, który jest i zięciem królewskim i idzie za rozkazaniem twojem, a jest zacnym w domu twoim? 15. Azaż dziś począłem się on radzić Boga? Uchowaj mię Boże! Niech nie wkłada król na sługę twego nic takiego, ani na wszystkich dom ojca mego; bo nie wiedział sługa twój o tem wszystkim najmniejszej rzeczy. 16. I rzekł król: Śmiercią umrzesz Achimelechu, ty i wszystkich dom ojca twego. 17. Przytem rzekł król sługom, którzy stali przed nim: Obróćcie się, a pobijcie kapłany Pańskie; bo też ręka ich jest z Dawidem, gdyż wiedząc, że on uciekał, nie oznajmili mi. Ale słudzy królewscy nie chcieli podnieść ręki swej, ani się rzucić na kapłany Pańskie. 18. Przetoż rzekł król do Doega: Obróć się ty, a rzuć się na kapłany. A tak obróciwszy się Doeg Edomczyk, rzucił się na kapłany, i zabił onegoż dnia osmdziesiąt i pięć mężów, którzy nosili efod lniane. 19. Nobe też miasto kapłańskie wysiekł ostrzem miecza, od męża aż do

niewiasty, od małego aż do ssącego, i woły, i osły, i owce wysiekł ostrzem miecza. **20.** Uszedł tylko syn jeden Achimelecha, syna Achitobowego; a imię jego Abijatar; i uciekł do Dawida. **21.** Tedy oznajmił Abijatar Dawidowi, że pobił Saul kapłany Pańskie. **22.** I rzekł Dawid do Abijatara: Wiedziałem onegoż dnia, gdyż tam był Doeg Edomczyk, że pewnie oznajmić miał Saulowi: Jam jest przyczyną śmierci wszystkich dusz domu ojca twego. **23.** Zostańże przy mnie, nie bój się; bo ktoby szukał duszy mojej, będzie szukał duszy twojej; ale ty będziesz schroniony przy mnie.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.